

Sygn. akt I ACa 62/18

Sygn. akt I ACz 58/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Krzysztof Górski SA Halina Zarzeczna
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo G.

przeciwko Ł. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 31 października 2017 roku, sygn. akt I C 235/17

oraz zażalenia pozwanego na orzeczenie o kosztach procesu zawarte w punkcie drugim zaskarżonego wyroku

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo G. na rzecz pozwanego Ł. G. kwotę 8.498 (osiem tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt osiem) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;

III. zmienia zaskarżone postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie drugim wyroku w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 21.202,91 zł (dwadzieścia jeden tysięcy dwieście dwa złote i dziewięćdziesiąt jeden groszy);

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 486 (czterysta osiemdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

Halina Zarzeczna Ryszard Iwankiewicz Krzysztof Górski

I ACa 62/18

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa - Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo G. w G., zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o zasądzenie od pozwanego Ł. G. na jego rzecz kwoty 296.880,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot i dat szczegółowo opisanych w pozwie oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że 2 stycznia 2013 r. w G., po przeprowadzonym wcześniej postępowaniu przetargowym, pomiędzy Skarbem Państwa – Państwowym Gospodarstwem Leśnym Lasy Państwowe Nadleśnictwem G., jako zamawiającym, a Ł. G., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Zakład Usług (...), jako wykonawcą, zawarta została umowa, w ramach której wykonawca zobowiązał się m.in. do wykonywania na terenie leśnictw B. i G. prac z zakresu gospodarki leśnej oraz zagospodarowania lasu, w szczególności zabiegów ochronnych i pielęgnacyjnych na terenach upraw leśnych. Umowę zawarto na okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 stycznia 2016 r. W umowie przewidziano zapis o karze umownej w przypadku m.in. nieuzasadnionej zwłoki w wykonaniu usług objętych zleceniem – w wysokości 10% wynagrodzenia za każdy dzień zwłoki w stosunku do dnia wykonania określonego w zleceniu, a w przypadku odstąpienia od umowy z powodu istotnego naruszenia obowiązków umownych przez wykonawcę – w wysokości 5% maksymalnego wynagrodzenia wykonawcy z tytułu wykonania przedmiotu umowy.

Jako że pozwany nieterminowo wykonał w Nadleśnictwie B. zlecenia: nr 51 z 1 czerwca 2014 r., nr 60 z 2 lipca 2014 r., nr 65 z 9 września 2014 r., nr 70 z 14 sierpnia 2014 r., a w Nadleśnictwie G.: nr 53, 54 i 55 z 3 czerwca 2014 r., nr 56 i 57 z 9 czerwca 2014 r., nr 59 i 60 z 26 czerwca 2014 r., nr 67 z 11 lipca 2014 r. oraz nr 71 z 5 września 2014 r., powód obciążył wykonawcę karami umownymi z tytułu zwłoki w wykonaniu usług objętych ww. zleceniami. Podniósł również, że pozwany uznał dług w zakresie wierzytelności objętych notami księgowymi nr: (...). Powód dwukrotnie przychylił się do próśb pozwanego, wyrażając zgodę na spłatę kar umownych w ratach, jednakże Ł. G. nie dotrzymał warunków spłaty według ustalonego harmonogramu. Spłacił dwie z sześciu rat należności określonej według not nr (...) oraz (...) i jedną ratę należności określonej według noty nr (...). Skoro zaś pozwany nie wykonał siedmiu zleceń, zdaniem powoda, zasadnym było odstąpienie przez zamawiającego od umowy, a w konsekwencji, naliczenie z tego tytułu kar umownych i obciążenie nimi wykonawcy.

Pozwany Ł. G. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, obciążenie go karami umownymi, a następnie odstąpienie od umowy, było bezpodstawne.

Wyrokiem z 18 marca 2016r. Sąd Okręgowy w Szczecinie (sygn. akt I C 714/15) oddalił powództwo w całości, zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego wysokości 7.200 zł oraz kwotę 874,80 zł tytułem zwrotu wydatków. Nadto, nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 989,06 zł tytułem pokrycia wydatków. Apelację od powyższego orzeczenia Sądu Okręgowego w Szczecinie wniósł powód Skarb Państwa, reprezentowany przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo G. w G.. Wyrokiem z 16 grudnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie (sygn. akt I ACa 424/16) uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Wyrokiem z 31 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 17.602,91 zł tytułem kosztów postępowania (pkt II) oraz nakazał pobrać od powoda na rzecz oddala powództwo, Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 989,06 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt III).

Rozstrzygnięcie to wsparł następującymi ustaleniami faktycznymi i argumentacją prawną:

Pozwany Ł. G. prowadził działalność gospodarczą Zakład Usług (...) Ł. G.. W 2012 r. wziął udział w prowadzonym przez Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo G. (zamawiający), na podstawie

Zarządzenia Nr (...) z 2 stycznia 2008 roku Nadleśniczego Nadleśnictwa G. w sprawie zasad udzielania zamówień publicznych w Nadleśnictwie G., postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego. Przedmiotem zamówienia było wykonanie usług leśnych na terenie Nadleśnictwa G. w latach 2013-2015, opisanych w Katalogu Norm Czasu dla Prac Leśnych wprowadzonym Zarządzeniem nr 99 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 21 listopada 2003 r. oraz prac nie katalogowych, opisanych szczegółowo w załączniku do Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia. Zgodnie ze Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia „Usługi leśne w Nadleśnictwie G. w latach 2013-2015” (...), prace leśne o których mowa powyżej obejmowały: hodowlę i ochronę lasu, pozyskanie i zrywkę drewna, rozdrabnianie powierzchni pozrębowych, przysposobienie i termoterapię nasion, obsługę ogrodu dendrologicznego w G. wraz z wiatą i terenem przyległym (pkt 3.1 SIWZ). Przedmiot zamówienia podzielony był na 10 części zwanych pakietami. Szczegółowe zestawienie prac, stanowiących podstawę wyceny zamówienia, z wyszczególnieniem ich lokalizacji określał: załącznik nr 1 do SIWZ – wzór kosztorysu ofertowego, załącznik nr 2 do SIWZ – szczegółowa lokalizacja pozycji prac kosztorysowych oraz załącznik nr 3 do SIWZ – opis prac nieobjętych katalogiem (pkt 3.4 SIWZ). Szczegółowy opis czynności składających się na poszczególne pozycje (prace) określał Katalog norm czasu stanowiący załącznik nr 4 do SIWZ wprowadzone Zarządzeniem nr 99 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 21 listopada 2003 r. (pkt. 3.5 SIWZ).

Zgodnie z postanowieniami Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, przedmiot zamówienia miał być realizowany sukcesywnie, stosownie do pisemnych zleceń przekazywanych przez upoważnionych przedstawicieli zamawiającego. Zlecenie określać miało zakres usług do wykonania, termin realizacji oraz lokalizację (adres leśny) (pkt 4.2 zd. 1 i 2 SIWZ). O udzielenie zamówienia mogli ubiegać się wykonawcy, którzy spełniali warunki dotyczące posiadania uprawnień do wykonywania określonej działalności lub czynności, jeżeli przepisy prawa nakładają obowiązek ich posiadania; posiadania wiedzy i doświadczenia; dysponowania odpowiednim potencjałem technicznym i osobami zdolnymi do wykonywania zamówienia; sytuacji ekonomicznej i finansowej (pkt. 5.2 SIWZ).

Pozwany wziął udział w powyższym postępowaniu przetargowym i złożył ofertę dotyczącą przedmiotu zamówienia w zakresie obejmującym Pakiet 2 – B. i G.. Za wykonanie przedmiotu zamówienia pozwany podał w ofercie cenowej kwotę 4.628.932,00 zł netto + 392.298,56 zł tytułem podatku VAT, tj. 5.021.230,56 zł brutto. Jednocześnie wskazał w ofercie, że część prac zamierza powierzyć podwykonawcom. Nadto, złożył oświadczenie, w którym podał, że w okresie ostatnich 3 lat wykonywał usługi na rzecz Nadleśnictwa D., obejmujące zagospodarowanie, pozyskanie i zrywkę drewna w okresie od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. oraz od 1 stycznia 2012 r. do 15 listopada 2012 r. Załączył także wystawione przez Nadleśnictwo D. zaświadczenia z 28 listopada 2011 r. oraz 19 listopada 2012 r., w których wskazano, że prace były prowadzone prawidłowo, zgodnie z obowiązującymi przepisami, podczas wykonywania prac pracownicy firmy byli zdyscyplinowani, przestrzegali przepisów, byli przygotowani merytorycznie do wykonywania powierzonych im zadań. Nadleśnictwo nie miało zastrzeżeń co do jakości i terminowości wykonywanych prac.

Zamawiający Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo G., po przeprowadzeniu powyższego postępowania przetargowego, uznał ofertę pozwanego za najkorzystniejszą i dającą gwarancję prawidłowej realizacji udzielonego zamówienia w zakresie ww. Pakietu nr 2 – B. i G.. W dniu 2 stycznia 2013 r. w G. pomiędzy Skarbem Państwa – Państwowym Gospodarstwem Leśnym Lasy Państwowe Nadleśnictwo G., jako zamawiającym, a pozwanym Ł. G., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Zakład Usług (...) Ł. G. jako wykonawcą, zawarta została umowa nr (...), której przedmiotem było wykonanie prac leśnych opisanych w Katalogu Norm Czasu dla Prac Leśnych wprowadzonym Zarządzeniem nr 99 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 21 listopada 2003 r. oraz prac nieobjętych katalogiem, a opisanych w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, stanowiącej integralną część tej umowy, określonych jako Pakiet nr 2 – B. i G. (§1.1. umowy). W umowie zaznaczono, że ilościowy i rzeczowy zakres czynności składających się na przedmiot umowy określony został w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia dla przetargu, stanowiącej integralną część umowy (§1.2. umowy). Umowa została zawarta na okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 stycznia 2016 r. (§2.1. umowy).

Wykonawca miał wykonywać przedmiot umowy sukcesywnie, stosownie do pisemnych zaleceń przekazywanych przez upoważnionych przedstawicieli zamawiającego. Zlecenie miało określać zakres usług do wykonania, termin realizacji oraz lokalizację (adres leśny) (§ 2.2. zd. 1 i 2 umowy). Bez przekazania zlecenia przez upoważnionych przedstawicieli

zamawiającego wykonawca nie był uprawniony do wykonywania jakichkolwiek usług z zakresu przedmiotu umowy (§ 2.3. umowy). Jako upoważniony przedstawiciel zamawiającego, uprawniony do przekazania zlecenia, został wskazany właściwy leśniczy Leśnictwa w Nadleśnictwie G. (§ 2.4. zd. 1 umowy). Jeśli chodzi natomiast o odbiór przedmiotu umowy objętego danym zleceniem, to w §2.6. umowy wskazano, że będzie on dokonywany w imieniu zamawiającego przez osobę wskazaną w §2.4., tj. właściwego leśniczego z Leśnictwa w Nadleśnictwie G.. Przedmiotem odbioru były usługi objęte danym zleceniem. Odbiór obejmował rozliczenie ilości wykonanych usług oraz ich jakości. Odbiór, jego odmowa wraz ze wskazaniem przyczyn, jak również wskazanie ewentualnych wad, usterek i szkód dokonywane miało być w protokole odbioru (§2.6. umowy).

Strony umowy postanowiły, że wykonawca będzie wykonywał przedmiot umowy samodzielnie lub przy pomocy podwykonawców, których udział przewidział w swojej ofercie złożonej w przetargu. Maksymalne wynagrodzenie wykonawcy z tytułu wykonania przedmiotu umowy, zgodnie z ofertą wykonawcy złożoną w przetargu zostało określone na kwotę 4.628.932,00 zł plus 392.298,56 zł tytułem podatku VAT, tj. 5.021.230,56 zł brutto (§3.1. umowy). Postanowiono, że wynagrodzenie będzie płatne w okresach miesięcznych i obejmować będzie należności z tytułu wykonania usług objętych zleceniami, których realizacja i odbiór nastąpi w danym miesiącu. Należność za usługi wykonane na podstawie danego zlecenia stanowiło iloczyn wskazanych w kosztorysie ofertowym stawek za poszczególne rodzaje czynności zaoferowanych przez wykonawcę w przetargu oraz ilości faktycznie wykonanych usług (§3.2. umowy). Strony postanowiły także, że zamawiający może potrącić z wynagrodzenia wszelkie należności pieniężne należne od wykonawcy na podstawie umowy, w tym w szczególności kary umowne, koszty ubezpieczenia wykonawcy i koszty poniesione przez zamawiającego w związku z wykonaniem zastępczym, przy czym ww. potrącenie umowne nie ogranicza w żaden sposób praw zamawiającego do potrącenia ustawowego (§3.6. umowy).

Wykonawca zobowiązany był zapłacić zamawiającemu karę umowną w następujących okolicznościach:

1. w przypadku nieuzasadnionej zwłoki w wykonaniu usług objętych zleceniem – w wysokości 10% wynagrodzenia należnego za wykonanie usług objętych zleceniem za każdy dzień zwłoki w stosunku do dnia wykonania określonego w zleceniu,
2. w przypadku nieuzasadnionej zwłoki w usunięciu wad lub usterek stwierdzonych przy odbiorze – w wysokości 10% wynagrodzenia należnego za wykonanie usług objętych zleceniem za każdy dzień zwłoki w stosunku do dnia wskazanego na usunięcie wad lub usterek w protokole odbioru,
3. w przypadku odstąpienia od umowy z powodu istotnego naruszenia obowiązków umownych przez wykonawcę – w wysokości 5% maksymalnego wynagrodzenia wykonawcy z tytułu wykonania przedmiotu umowy, o którym mowa w §3.1. (§6.1. umowy).

W przypadku istotnego naruszenia obowiązków umownych przez wykonawcę, zamawiający był uprawniony do odstąpienia od umowy. Przez istotne naruszenie obowiązków umownych strony rozumiały w szczególności następujące zdarzenia:

1. naliczenie kar umownych na podstawie okoliczności wskazanych w §6.1. pkt 1-6 na kwotę stanowiącą ponad 2% maksymalnego wynagrodzenia wykonawcy z tytułu wykonania przedmiotu umowy, o którym mowa w §3.1.;
2. wykonanie przedmiotu umowy przez pomocy podwykonawców w stosunku do których zamawiający nie wyraził swojej zgody;
3. wykonanie przedmiotu umowy w sposób sprzeczny z postanowieniami §1.3., §1.4., §1.5., §1.9., §1.10., §1.11., §1.12., §1.13., §2.9.;
4. niewykonanie w wyznaczonych terminach przez wykonawcę – usług objętych trzema kolejnymi zleceniami, o których mowa w §2 ust. 2;

5. niewykonanie przez wykonawcę obowiązków, o których mowa w §4 ust. 1 i §4 ust. 12 oraz §5 (§ 6.3. umowy).

Od 2011 r. leśniczym Leśnictwa G. jest M. K.. Do jego obowiązków należy zlecenie prac wykonawcom, nadzór nad prawidłowością realizacji prac oraz ich odbiór. M. K. zlecał firmie pozwanej do wykonania konkretne prace z zakresu pozyskania drewna, ochrony lasu, hodowli lasu, a także odbierał prawidłowo wykonane przez tą firmę prace. W praktyce jego praca wyglądała w ten sposób, że wyznaczał konkretne drzewa do wycięcia, następnie firma pozwanej drzewa te wycinała, zrywała, układała drewno zgodnie z umową. Po wykonaniu zleconych prac i zgłoszeniu przez wykonawcę prac do odbioru, M. K. drzewo to mierzył. Nie zawsze odbywało się to tego samego dnia. Dane z odbioru były wprowadzane do systemu. Po dokonaniu odbioru prac przez leśniczego, z tą datą system generował protokół odbioru. Na protokole nie zaznaczano jednak daty, w której wykonawca zgłosił prace do odbioru. Na podstawie powyższego protokołu odbioru w Nadleśnictwie G. generowany był druk wypłaty wynagrodzenia. Jeśli chodzi o inne prace, to po ich zakończeniu M. K. sprawdzał, czy na danym terenie prace te zostały wykonane, następnie dokonywał pomiaru powierzchni, na której prace wykonano prawidłowo oraz sporządzał zestawienie z powierzchnią. Także i w tym przypadku druk wypłaty wynagrodzenia generowany był w Nadleśnictwie G.. Tożsamy system zleceń i ich odbioru funkcjonował również w Leśnictwie B., gdzie leśniczym był T. L..

Zlecany zakładom usług leśnych, w tym firmie pozwanej, zakres pozyskania drewna ustalany był na naradzie w Nadleśnictwie. Był to taki zakres, jaki potrzebny był Nadleśnictwu. O tym, jaki konkretnie asortyment drewna był pozyskiwany decydowało zapotrzebowanie rynkowe. Leśnicy otrzymywali od swoich przełożonych wytyczne, jakie konkretnie drewno ma w danym miesiącu pozyskać. W comiesięcznych naradach w Nadleśnictwie, podczas których był omawiany zakres prac, jaki ma zostać zlecony, praktycznie nigdy nie byli obecni wykonawcy, w tym także firma pozwanej. Często zdarzało się, że w ciągu miesiąca na pozyskanie danego asortymentu drewna było wystawiane więcej niż jedno zlecenie. Jednakże bez względu na datę zlecenia musiało być ono zrealizowane w danym miesiącu. Sporządzając plan pozyskania drewna lub także innych prac leśnych na dany okres, M. K. oraz inni leśnicy, posiłkowali się katalogami pracochłonności. Umowy z wykonawcami były sporządzane i podpisywane przez Nadleśnictwo. Plan pozyskania drewna sporządzany jest rok wcześniej. Podstawą do sporządzenia planu jest określona przez leśniczych powierzchnia do wycięcia, szacowana ilość asortymentu i masa asortymentu na konkretnych wydzieleniach. Plan taki jest podstawą do ogłaszania postępowań przetargowych i zawierania umów. Są też sporządzane plany wieloletnie. W ramach tychże planów leśnicy powinni równomiernie rozkładać prace.

Leśnictwo G. jest przeciętnym leśnictwem, nie ma szczególnych utrudnień terenowych, jak góry, bagna, olsy. Pielęgnację lasu zleca sam leśniczy na podstawie tego, co dzieje się w lesie. Przed wystawieniem zlecenia objeżdża las i typuje siedliska, które szybciej zarastają i które wymagają szybszej pielęgnacji. W przypadku, gdy M. K. uważał, że zachodzi konieczność koszenia, wystawiał zlecenie. Jeżeli prace pielęgnacyjne nie są w porę wykonywane, to uprawa może w danym roku przyrosnąć o wiele mniej, aniżeli powinna. Może się też zdarzyć, że uschnie część drzewek. Kumulacja prac w zakresie koszenia chwastów przypada na miesiące czerwiec i lipiec. Firma pozwanej przystępowała od razu do realizacji zleconych zadań. Do realizacji prac wykonawca nie mógł jednak przystąpić przed podpisaniem zlecenia. Nie zawsze jednak wykonawca otrzymywał zlecenie do realizacji z pierwszym dniem danego okresu rozliczeniowego. Bardzo często było ono przedstawiane pozwanemu do podpisu już w trakcie trwania danego miesiąca, będącego okresem rozliczeniowym. Pozwany niejednokrotnie sygnalizował M. K., że jego firma nie zdoła wykonać danego zlecenia, gdyż przewidziany termin realizacji zlecenia jest zbyt krótki. W trakcie realizacji prac objętych przedmiotem umowy pozwany korzystał z pomocy podwykonawców, w tym PHU (...) w D. oraz (...) Sp. z o.o.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od stycznia 2013 r. do maja 2014 r. pozwany wykonywał część zleceń, stanowiących realizację umowy z 2 stycznia 2013 r., z opóźnieniem. W dniu 5 czerwca 2014 r. Nadleśniczy z Nadleśnictwa G., podczas spotkania z pozwanym, postanowił umorzyć kary umowne nałożone dotychczas na wykonawcę w związku z niewykonaniem prac. Jednocześnie w ustaleniach końcowych ze spotkania zapisano, że od miesiąca czerwca 2014 roku, w przypadku niewykonania zleceń, Nadleśnictwo będzie konsekwentnie realizowało zapisy umowy.

W 2014 r. w Leśnictwie B. przewidziano łącznie 128,72 ha powierzchni przeznaczonych do koszenia. W okresie od maja do sierpnia 2014 r. zlecono pozwanemu koszenie na powierzchni 103 ha oraz dodatkowo 13,20 ha. W przypadku

Nadleśnictwa G. w 2014 r. przewidziano łącznie 110 ha powierzchni przeznaczonych do koszenia. Rzeczywista powierzchnia przeznaczona do koszenia w tym Leśnictwie wynosiła około 90 ha. W okresie od maja do sierpnia 2014 r. zlecono pozwanemu koszenie na powierzchni 67,5 ha oraz dodatkowo 2,40 ha.

W piśmie z 20 stycznia 2014 r. pozwany przedstawił Nadleśnictwu G. wykaz zatrudnianych przez niego osób, które będą uczestniczyły w realizacji zamówienia (...) w 2014 r. (6 osób, w tym 4 osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę, a 2 osoby zatrudnione na podstawie umowy zlecenia) oraz wykaz osób, które będą uczestniczyły w wykonaniu zamówienia z ramienia podwykonawcy PHU (...) (3 osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę). Nadto, wnioskiem z 5 czerwca 2014 r. pozwany zwrócił się do Nadleśniczego Nadleśnictwa G. o udostępnienie w Leśnictwach B. i G. powierzchni, na których prace mogłyby być wykonywane przy pomocy harwestera trzebieżowego, wskazując, że takie rozwiązanie pomoże wykonać w części zlecenie pozyskania drewna, miejsce ludzi zastąpi maszyna, co zwiększy moce przerobowe przy koszeniu. Nadleśniczy Nadleśnictwa G. nie przychylił się do powyższego wniosku, o czym poinformował pozwanego pismem Zastępcy Nadleśniczego Nadleśnictwa G. z 11 czerwca 2014 r. Jako przyczynę uzasadniającą nieuwzględnienie wniosku podano m.in. brak powierzchni typowych do prowadzenia prac tylko harvesterem.

Nadleśniczy z Nadleśnictwa G. skierował do pozwanego pismo z dnia 10 czerwca 2014 r., w którym poinformował, że w związku z rozpoczęciem zadań z zakresu „Pielęgnacja upraw” oraz warunkami pogodowymi sprzyjającymi silnemu wzrostowi niepożądanego roślności w uprawach, Nadleśnictwo będzie kładło duży nacisk na terminowość wykonanych prac zleczanych w miesiącach od czerwca do października. Zaznaczył również, że niedotrzymanie terminów pielęgnacji upraw określonych w zleceniu skutkuje zwiększoną pracochłonnością i dużym prawdopodobieństwem wycięcia nasadzeń przy przesunięciu prac na kolejne miesiące oraz przytoczył postanowienia § 6 zawartej pomiędzy stronami umowy dotyczące obowiązku naliczania kar umownych. Począwszy od czerwca 2014 r. powód zlecał pozwanemu w szczególności prace z zakresu pielęgnacji upraw oraz związane z pozyskaniem drewna. Poszczególne zadania były zlecane przez leśniczych Nadleśnictwa G.: Leśnictw G. i B.. Każde zlecenie zawierało numer, adres leśny wykonania zlecenia, wyszczególnienie zleconych do wykonania prac z określeniem ich ilości (ha) i terminem wykonania.

Nadleśniczy Nadleśnictwa G. wystawił m.in. następujące zlecenia dotyczące realizacji prac na terenie Leśnictwa B.: nr 51 z 1 czerwca 2014 r. – z terminem końcowym realizacji prac 30 czerwca 2014 r., nr 60 z 2 lipca 2014 r. – z terminem końcowym realizacji prac 31 lipca 2014 r., nr 65 z 1 sierpnia 2014 r. – z terminem końcowym realizacji prac 31 sierpnia 2014 r., nr 70 z 14 sierpnia 2014 r. – z terminem końcowym realizacji prac 31 sierpnia 2014 r. Wykonanie przez pozwanego prac objętych zleceniami nr 51, 60 i 65 było opóźnione. Na zleceniu nr 51 pozwany uczynił odrębną adnotację, że z powodu warunków atmosferycznych i trudnych powierzchni firma nie jest w stanie wykosić tak dużej ilości powierzchni w ciągu miesiąca. Poinformował, że są w stanie wykosić około 30 ha w ciągu miesiąca. Na pozostałych zleceniach brak jest adnotacji pozwanego.

Pismem z dnia 27 czerwca 2014 r. pozwany zwrócił się do Nadleśniczego Nadleśnictwa G. o wydłużenie terminu realizacji zleceń z zakresu pielęgnacji upraw o 5 dni. Wniosek uzasadniał m.in. tym, że rozpoczynając pielęgnację upraw w maju 2014 r. były duże problemy z zeszłorocznym sprzętem do koszenia, przez co powstało opóźnienie w realizacji majowych zleceń o około 10 dni. Jednocześnie wskazał, że w czerwcu zakupiono sześć nowych wykaszarek, wydierżawiono maszynę do koszenia chwastów, przesunięto kilku pracowników z pozyskania drewna na koszenie oraz zatrudniono nowych pracowników. Zaznaczył, że obecnie w Leśnictwie G. koszą cztery wykaszarki i cztery kosy ręczne, a w Leśnictwie B. sześć wykaszarek oraz maszyna do koszenia. Warunki pogodowe sprzyjają silnemu wzrostowi niepożądanego roślności w uprawach, sadzonki są niewidoczne, więc koszenie jest bardziej pracochłonne.

W dniu 1 lipca 2014 r. leśniczy z Leśnictwa B. sporządził notatkę służbową, w której stwierdził niewykonanie przez pozwanego zlecenia nr 51 z zakresu pielęgnacji upraw. Nadleśniczy Nadleśnictwa w G. nie przychylił się do wniosku pozwanego o wydłużenie terminu realizacji zleceń z zakresu pielęgnacji upraw o 5 dni, o czym poinformował pozwanego pismem z 1 lipca 2014 r. Pismem z 11 lipca 2014 r. leśniczy z Leśnictwa w B. poinformował Nadleśniczego

z Nadleśnictwa w G., że w dniu 10 lipca 2014 r. pozwany zgłosił wykonanie czerwcowego zlecenia. W związku z nieterminowym wykonaniem prac zasugerował naliczenie kar umownych.

W trakcie realizacji zlecenia nr 60 z 2 lipca 2014 r. pozwany, pismem z dnia 29 lipca 2014 r., zwrócił się do Nadleśniczego z Nadleśnictwa G. o wydłużenie terminu wykonania prac hodowlanych o 5 dni roboczych, uzasadniając swój wniosek tym, że opóźnienie w pracach powstało w wyniku niekorzystnych warunków atmosferycznych, bardzo wysokich temperatur wpływających niekorzystnie na motorykę pracy. Nadleśnictwo nie przychyliło się do wniosku. Pismem z 5 sierpnia 2014 r. leśniczy z Leśnictwa B. poinformował Nadleśniczego, że tego samego dnia wykonawca zgłosił zakończenie prac objętych zleceniem nr 60. Następnie, pismem z 9 września 2014 r. leśniczy z Leśnictwa B. poinformował Nadleśniczego, że prace objęte zleceniem nr 65 zostały wykonane z opóźnieniem, tj. 4 września 2014 r. W dniu 10 września 2014 r. został podpisany protokół odbioru prac objętych zleceniami nr 65 i 70. Protokół odbioru prac objętych zleceniem nr 60 został natomiast podpisany 6 sierpnia 2014 r., a protokół odbioru prac objętych zleceniem nr 51 w dniu 10 lipca 2014 r.

Jeśli chodzi o prace wykonywane przez pozwanego na terenie Leśnictwa G., Nadleśniczy Nadleśnictwa G. wystawił m.in. następujące zlecenia dotyczące realizacji tychże prac: nr 53 z 3 czerwca 2014 r., obejmujące prace całkowitego wyrobu drewna piłą – z terminem końcowym realizacji prac 30 czerwca 2014 r.; nr 54 z 3 czerwca 2014 r., obejmujące prace w postaci zrywki półpodwieszanej oraz zrywki nasiębranej z załadunkiem i rozładunkiem mechanicznym – z terminem końcowym realizacji prac 30 czerwca 2014 r.; nr 55 z 3 czerwca 2014 r., obejmujące prace polegające m.in. na pielęgnacji gleby, koszeniu chwastów – z terminem końcowym realizacji prac 30 czerwca 2014 r.; nr 56 z 9 czerwca 2014 r., obejmujące prace całkowitego wyrobu drewna piłą – z terminem końcowym realizacji prac 30 czerwca 2014 r.; nr 57 z 9 czerwca 2014 r., obejmujące prace w postaci zrywki nasiębranej z załadunkiem i rozładunkiem mechanicznym – z terminem końcowym realizacji prac 30 czerwca 2014 r.; nr 69 z 5 sierpnia 2014 r., obejmujące prace całkowitego wyrobu drewna piłą – z terminem końcowym realizacji prac 31 sierpnia 2014 r.; nr 70 z 5 sierpnia 2014 r., obejmujące prace w postaci zrywki półpodwieszanej oraz zrywki nasiębranej z załadunkiem i rozładunkiem mechanicznym – z terminem końcowym realizacji prac 31 sierpnia 2014 r.; nr 71 z 5 sierpnia 2014 r., obejmujące prace w postaci m.in. pielęgnacji gleby, koszenia chwastów, czyszczenia wczesnego – z terminem końcowym realizacji prac 31 sierpnia 2014 r.

Nadto, Nadleśniczy Nadleśnictwa G. wystawił m.in. następujące zlecenia na wykonanie przez pozwanego prac na terenie Leśnictwa G.: nr 51 z 1 czerwca 2014 r., obejmujące m.in. prace w postaci pielęgnacji gleby, koszenia chwastów – z terminem końcowym realizacji prac 30 czerwca 2014 r.; nr 59 z 26 czerwca 2014 r., obejmujące prace całkowitego wyrobu drewna piłą – z terminem końcowym realizacji prac 30 czerwca 2014 r.; nr 60 z 26 czerwca 2014 r., obejmujące prace w postaci zrywki nasiębranej z załadunkiem i rozładunkiem mechanicznym – z terminem końcowym realizacji prac 30 czerwca 2014 r. oraz nr 67 z 11 lipca 2014 r., obejmujące prace m.in. w postaci pielęgnacji gleby, koszenia chwastów – z terminem końcowym realizacji prac 31 lipca 2014 r.

Pismem z 30 czerwca 2014 r. leśniczy z Leśnictwa G. poinformował Nadleśniczego Nadleśnictwa G., że do 30 czerwca 2014 r. nie zostały zrealizowane zlecenia za miesiąc czerwiec 2014 r. z zakresu pielęgnacji upraw oraz pozyskania drewna. Pismem z 9 lipca 2014 r. leśniczy z Leśnictwa G. poinformował z kolei Nadleśniczego Nadleśnictwa G., że 8 lipca 2014 r. o godzinie 14:50 Zakład Usług (...) Ł. G. wykonał zlecenie nr 55 z 3 czerwca 2014 r. dotyczące pielęgnacji. Jednocześnie, wskazując na nieterminowość wykonania zlecenia oraz jego konsekwencje w postaci znacznego obniżenia jakości upraw, leśniczy z Leśnictwa G. zasugerował Nadleśniczemu naliczenie wykonawcy kar umownych.

W dniu 9 lipca 2014 r. został sprawdzony pod względem formalnym i rachunkowym protokół odbioru robót w zakresie zagospodarowania lasu dotyczący zlecenia nr 55. Następnie, pismem z 31 lipca 2014 r. Nadleśniczy Nadleśnictwa G. został poinformowany, że do 31 lipca 2014 r. nie zostało zrealizowane zlecenie na miesiąc lipiec 2014 r. z zakresu pozyskania drewna. Pismem z 6 sierpnia 2014 r. leśniczy z Leśnictwa G. poinformował zaś Nadleśniczego Nadleśnictwa G., że 5 sierpnia 2014 r. Zakład Usług (...) Ł. G. zrealizował lipcowe zlecenie dotyczące pielęgnacji (zlecenie nr 67). W dniu 1 lipca 2014 r. zostały sprawdzone pod względem formalnym i rachunkowym następujące

protokoły odbioru robót: protokół odbioru robót w zakresie pozyskania drewna, obejmujący zlecenia nr 53, 56 i 59 oraz protokół odbioru robót w zakresie zrywki drewna, obejmujący zlecenia nr 54 i 57. W dniu 6 sierpnia 2014 r. został sprawdzony pod względem formalnym i rachunkowym protokół odbioru robót w zakresie zagospodarowania lasu wg ww. zlecenia nr 67. W dniu 5 września 2014 r. pozwany zgłosił zakończenie prac objętych zleceniem nr 71, natomiast w dniu 10 września 2014 r. został sprawdzony pod względem formalnym i rachunkowym protokół odbioru robót w zakresie zagospodarowania lasu wg zlecenia nr 71. W dniu 15 września 2014 r. został sprawdzony pod względem formalnym i rachunkowym protokół odbioru robót w zakresie pozyskania drewna, obejmujący zlecenie nr 69 i 70 oraz protokół odbioru robót w zakresie zrywki drewna, obejmujący zlecenie nr 70.

Powód wystawił następujące noty księgowe, w których obciążył pozwanego karami umownymi z tytułu zwłoki w wykonaniu usług na terenie Leśnictwa G.:

1. nr (...) z 10 lipca 2014 r. z tytułu zwłoki w wykonaniu zlecenia nr 55 wraz z rozliczeniem zlecenia i naliczeniem kary umownej w kwocie 8.226,24 zł;
2. nr (...) z 11 lipca 2014 r. z tytułu zwłoki w wykonaniu zlecenia nr 51 wraz z rozliczeniem zlecenia i naliczeniem kary umownej w kwocie 13.072,80 zł;
3. nr (...) z 7 sierpnia 2014 r. z tytułu zwłoki w wykonaniu zlecenia nr 67 wraz z rozliczeniem zlecenia i naliczeniem kary umownej w kwocie 140,62 zł;
4. nr (...) z 7 sierpnia 2014 r. z tytułu zwłoki w wykonaniu zlecenia nr 60 wraz z rozliczeniem zlecenia i naliczeniem kary umownej w kwocie 3.362,62 zł;
5. nr (...) z 15 września 2014 r. z tytułu zwłoki w wykonaniu zlecenia nr 71 wraz z rozliczeniem zlecenia i naliczeniem kary umownej w kwocie 4.782,65 zł;
6. nr (...) z 15 września 2014 r. z tytułu zwłoki w wykonaniu zlecenia nr 65 wraz z rozliczeniem zlecenia i naliczeniem kary umownej w kwocie 6.696,76 zł;
7. nr (...) z 26 września 2014 r. z tytułu zwłoki w wykonaniu zlecenia nr 69 oraz zlecenia nr 70 wraz z rozliczeniem zlecenia i naliczeniem kary umownej w kwocie 37.066,70 zł.

Zlecenia innych wykonawców Nadleśnictwa G. w samym czasie obejmowały tereny o powierzchni 25 ha (Usługi (...) s.c.), 22 ha (Zakład (...)), 25 ha (Zakład Usług (...)). Pozwany w tym samym okresie wykonywał zlecenia na terenie o powierzchni 29 ha (Leśnictwo G.) oraz 26 ha (Leśnictwo B.). Maksymalne dobowe temperatury powietrza w rejonie miejscowości G. w lipcu 2014 r. wahały się od 21 do 32^(o)C. Odczuwalna temperatura była jednak znacznie wyższa. Większość prac wykonywana była przez pracowników pozwanego na otwartych przestrzeniach, gdzie panowały bardzo wysokie temperatury. Sytuacja ta z jednej strony uniemożliwiła wykonywanie zleceń przez pracowników z wysoką wydajnością, z drugiej zaś wysokie temperatury i niska wilgotność powietrza stwarzały bardzo wysoki stopień zagrożenia pożarowego. Należało w takiej sytuacji zachowywać odpowiednie przerwy w pracy zarówno ze względu na stan psychofizyczny ludzi wykonujących prace, jak i zwiększoną eksploatację i tym samym awaryjność sprzętu niezbędnego do wykonywania prac.

Wnioskiem z 15 lipca 2014 r. pozwany zwrócił się do Nadleśniczego Nadleśnictwa G. o zmniejszenie kar umownych z tytułu nieterminowego wykonania zleceń nr 55 i 51, nałożonych na niego notami księgowymi nr (...) z 10 lipca 2014 r. oraz nr (...) z 11 lipca 2014 r. Nadleśniczy nie uwzględnił tego wniosku, o czym poinformowano pozwanego pismem Zastępcy Nadleśniczego Nadleśnictwa G. z 31 lipca 2014 r. Nadto, pismem z 15 lipca 2014 r. pozwany zwrócił się do Nadleśniczego Nadleśnictwa G. o rozłożenie kar umownych na raty, nałożonych na niego ww. notami księgowymi nr (...) z 10 lipca 2014 r. oraz nr (...) z 11 lipca 2014 r. Nadleśniczy przychylił się do powyższego wniosku pozwanego i rozłożył wartość kar umownych na sześć rat. Pierwsza rata w wysokości 3.549,04 zł miała być płatna do 31 lipca 2014

r., natomiast kolejne pięć rat, każda w wysokości 3.550 zł, miały być płatne w następujących po sobie terminach: do 31 sierpnia 2014 r., do 30 września 2014 r., do 31 października 2014 r., do 30 listopada 2014 r. oraz do 31 grudnia 2014 r.

Następnie, pismem z 11 września 2014 r. pozwany zwrócił się do Nadleśniczego Nadleśnictwa G. o rozłożenie na raty kary umownej, nałożonej na niego notą księgową nr (...) z 7 sierpnia 2014 r. Nadleśniczy przychylił się do wniosku pozwanego, rozkładając karę umowną na pięć rat. Pierwsza rata w wysokości 674,62 zł miała być płatna do 31 sierpnia 2014 r., natomiast kolejne cztery w wysokości 672 zł każda, miały być płatne w następujących po sobie terminach: do 30 września 2014 r., do 31 października 2014 r., do 30 listopada 2014 r. oraz do 31 grudnia 2014 r.

Pozwany skierował również do Nadleśniczego Nadleśnictwa G. wniosek z 10 września 2014 r. o odstąpienie od naliczania kary umownej za opóźnienie w realizacji zlecenia nr 71 w Leśnictwie G., argumentując m.in., że wszystkie koszenia były wykonane przed terminem, natomiast część czyszczeń wymagała większego nakładu pracy niż można było się spodziewać. Ponadto, skierował wniosek z 11 września 2014 r. o odstąpienie od naliczania kary umownej za opóźnienie w realizacji zlecenia nr 69, argumentując, że wykonanie tego zlecenia obejmowało 30 hektarów trzebieży wczesnych i inne prace pozyskaniowe oraz zostało wystawione dopiero 5 sierpnia 2014 r. Nadleśniczy nie uwzględnił żadnego z powyższych wniosków, o czym poinformował pozwanego pismami z 15 i 16 września 2014 r. Wskazał, że kary umowne są stosowane zgodnie z zawartą umową, jak również brak jest podstaw prawnych i merytorycznych do odstąpienia od ich naliczania.

Pozwany zwrócił się więc do Nadleśniczego Nadleśnictwa G. z wnioskiem z 24 sierpnia 2014 r. o rozwiązanie zawartej pomiędzy stronami umowy z 2 stycznia 2013 r. na mocy porozumienia stron, w tym polubowne zakończenie współpracy, rozliczenie wszystkich wykonanych przez wykonawcę prac, odbiór przez zamawiającego powierzonych wykonawcy materiałów takich jak słupki, siatki, itp., a także złożenie oświadczenia woli o zrzeczeniu się, poza należnościami z tytułu kar umownych objętymi notami księgowymi nr (...), dalszych roszczeń wobec pozwanego. Nadleśniczy odmówił uwzględnienia powyższego wniosku pozwanego, argumentując, że brak jest w tym zakresie możliwości prawnych, o czym poinformował pozwanego pismem z 9 września 2014 r. Pozwany skierował do Nadleśniczego Nadleśnictwa G. kolejne pismo z 10 września 2014 r., w którym przedstawił swoje stanowisko i argumentację odnośnie możliwości rozwiązania umowy za porozumieniem stron, jednakże Nadleśniczy podtrzymał swe stanowisko, wyrażone w piśmie z 9 września 2014 roku.

Pismem z 9 września 2014 r. Nadleśniczy Nadleśnictwa G., powołując się na postanowienia umowy z 2 stycznia 2014 r., poinformował pozwanego o odstąpieniu od umowy z dniem 1 września 2014 r. z tytułu istotnego naruszenia obowiązków umownych, tj. niewykonywania w wyznaczonych terminach przez wykonawcę usług objętych trzema kolejnymi zleceniami, tj.: nr 53, 54 i 55 z czerwca 2014 r., nr 56 i 57 z 9 czerwca 2014 r. oraz nr 69, 70 i 71 z 5 sierpnia 2014 r. Jednocześnie, powołując się na § 6.1. umowy, poinformował pozwanego o nałożeniu na niego kary umownej z tytułu odstąpienia od umowy w związku z istotnym naruszeniem obowiązków umownych w wysokości 5% maksymalnego wynagrodzenia wykonawcy z tytułu wykonania przedmiotu umowy, tj. w kwocie 231.446,60 zł. W związku z powyższym wystawiona została nota księgowa nr (...) z 11 września 2014 r. na kwotę 231.446,60 zł. Do chwili wypowiedzenia umowy pozwany wykonał w Leśnictwie B. koszenie na powierzchni łącznie 116 ha, natomiast w Leśnictwie G. na powierzchni 70 ha.

Pismem z 10 września 2014 r. pozwany zwrócił się do Nadleśniczego Nadleśnictwa G., wyrażając swój sprzeciw wobec złożonego oświadczenia o odstąpieniu od umowy oraz wzywając do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy. Nie podzielił także stanowiska Nadleśnictwa w kwestii zasadności nałożonej na niego kary umownej w kwocie 231.446,60 zł. W odpowiedzi na powyższe pismo, Nadleśniczy, w piśmie z 25 września 2014 r., podtrzymał stanowisko wyrażone w piśmie z 9 września 2014 r.

Pismem z 15 października 2014 r. Nadleśnictwo G. wezwało pozwanego do zapłaty - w ciągu 7 dni od otrzymania wezwania - kwoty 296.880,71 zł, tytułem naliczonych kar umownych wynikających z następujących not księgowych:

1. nr (...) z 10 lipca 2014 r. tytułem kary za zwłokę w realizacji zlecenia – na kwotę 8.226,24 zł, pozostało do zapłaty 5.484,41 zł,
2. nr (...) z 11 lipca 2014 r. tytułem kary za zwłokę w realizacji zlecenia – na kwotę 13.072,80 zł, pozostało do zapłaty 8.715,59 zł,
3. nr (...) z 7 sierpnia 2014 r. tytułem kary za zwłokę w realizacji zlecenia – na kwotę 3.362,62 zł, pozostało do zapłaty 2.688,00 zł,
4. nr (...) z 11 września 2014 r. tytułem kary za istotne naruszenie obowiązków umownych – na kwotę 231.446,60 zł, całość do zapłaty,
5. nr (...) z 15 września 2014 r. tytułem kary za zwłokę w realizacji zlecenia – na kwotę 4.782,65 zł, całość do zapłaty,
6. nr (...) z 15 września 2014 r. tytułem za zwłokę w realizacji zlecenia – na kwotę 6.696,76 zł, całość do zapłaty,
7. nr (...) z 26 września 2014 r. tytułem kary za zwłokę w realizacji zlecenia – na kwotę 37.066,70 zł, całość do zapłaty.

Pozwany odebrał powyższe wezwanie w dniu 20 października 2014 r. Wobec faktu, że pozwany nie zapłacił na rzecz powoda powyższej kwoty, powód skierował do niego ostateczne wezwanie do zapłaty z 7 listopada 2014 r., które pozwany odebrał w dniu 10 listopada 2014 r. Pozwany skierował do Najwyższej Izby Kontroli w W. wniosek o wszczęcie kontroli doraźnej w jednostce Skarbu Państwa Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, Nadleśnictwo G. w związku z realizacją umów z zakresu usług leśnych realizowanych w Nadleśnictwie G. oraz przekroczeniem uprawnień Nadleśniczego wynikających ze sprawowanej funkcji.

Niezwłocznie po odstąpieniu od umowy z pozwanym, powód zlecił kontynuowanie prac w Leśnictwach B. i G. innym firmom, z związku z czym nie było przerwy w ciągłości usług, która wywołałaby po stronie powoda uszczerbek. Nie doszło także do zniszczenia, ani obumarcia tych upraw, na których nastąpiły opóźnienia w koszeniu. Nie było konieczności likwidowania zniszczonych upraw i zakładania ich ponownie. Poczynając od 2015 r., Państwowe Gospodarstwa Leśne mają obowiązek monitorowania terminów wykonania poszczególnych zleceń przez wykonawców oraz porównywania prac zleconych z wykonanymi. Aktualnie, w protokołach odbioru robót, odzwierciedlenie znajdują wszelkie modyfikacje zleceń, do których dochodzi w trakcie ich realizacji. W okresie gdy realizowana była umowa przez pozwanego również miały miejsce modyfikacje zleconych zadań, jednakże nie znajdowało to w żaden sposób odzwierciedlenia w dokumentacji prowadzonej przez Nadleśnictwo. Dodatkowo, w zakresie umów obecnie realizowanych wprowadzone zostały ograniczenia jeśli chodzi o ilość pracy zlecanej w danym okresie rozliczeniowym. Ograniczenia powyższe nie obowiązywały w czasie gdy strony łączyła umowa z 2 stycznia 2013 r. Pozwany nie miał także żadnej możliwości aby odmówić przyjęcia zlecenia.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktyczny, Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Podstawę prawną roszczenia stanowił przepis art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 484 k.c., regulujący kwestię zastrzeżenia kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Jak wskazał Sąd Okręgowy, wierzyciel dochodzący zapłaty kary umownej musi udowodnić fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika oraz to, że kara umowna została prawidłowo zastrzeżona. Nie musi natomiast udowadniać szkody i jej wysokości. Dłużnik natomiast, chcąc zwolnić się z obowiązku zapłaty kary umownej, musi wykazać, że kara umowna nie była zastrzeżona lub, że obowiązek, z którego wykonaniem została powiązana kara umowna, został należycie wykonany lub też niewykonanie lub nienależyte jego wykonanie spowodowane było okolicznościami, za które nie ponosi odpowiedzialności, co też, w ocenie Sądu, pozwany wykazał.

W niniejszej sprawie spór dotyczył zasadności naliczenia przez powoda kary umownej w wysokości 231.446,60 zł, na podstawie § 6 pkt 1 ppkt 3 umowy, tj. z tytułu odstąpienia od umowy z powodu istotnego naruszenia obowiązków umownych przez wykonawcę oraz zasadności naliczenia kar umownych za nieterminowe wykonanie prac, na podstawie § 6 pkt 1 ppkt 1 umowy. Przesłanką dochodzenia kary umownej w wysokości 231.446,60 zł z tytułu

odstąpienia od umowy przez zamawiającego było istotne naruszenie obowiązków umownych przez wykonawcę. Przez istotne naruszenie obowiązków umownych strony rozumiały w szczególności sytuacje wskazane w § 6 pkt 3 umowy, w tym m.in. niewykonanie w wyznaczonych terminach przez wykonawcę – usług objętych trzema kolejnymi zleceniami, o których mowa w §2 ust. 2. Na taką podstawę odstąpienia od umowy wskazał powód w piśmie z 9 września 2014 r. Jednocześnie, jako niewykonanie trzech następujących po sobie zleceń, podał: 53, 54, 55, 56 i 57 oraz 69, 70, 71.

Sąd I instancji zważył, że z analizy zleceń wskazanych w piśmie z 9 września 2014 r., jak również protokołów ich odbioru wynika, iż wszystkie ww. zlecenia obejmowały wykonanie więcej niż jednej czynności w jednym wyznaczonym terminie. Przykładowo, zlecenie nr 71 obejmuje 40 pozycji (termin wykonania 31 sierpnia 2014 r.), zlecenie nr 55 - 54 pozycje (termin wykonania 30 czerwca 2014 r.), a zlecenie nr 69 – 10 pozycji (termin wykonania: 31 sierpnia 2014 r.). W takiej sytuacji każde zlecenie było traktowane przez strony jako całość i do rozliczenia między stronami dochodziło dopiero w momencie wykonania przez wykonawcę ostatniej pozycji ze zlecenia. Wówczas zlecenie takie traktowano za zrealizowane i rozliczane w całości. Powyższe potwierdza okoliczność, że protokół wykonania robót sporządzany był przez leśniczego dopiero w momencie wykonania przez wykonawcę wszystkich prac wyszczególnionych w danym zleceniu. W ocenie Sądu Okręgowego, należy przyjąć, że niewykonaniem zlecenia w wyznaczonym terminie w rozumieniu §6 pkt 3 ppkt 4 umowy było przekroczenie terminu przynajmniej jednej z pozycji, wyszczególnionych w danym zleceniu. Ciężar wykazania, że pozwany nie wykonał w wyznaczonych terminach co najmniej trzech kolejnych zleceń podanych w piśmie, spoczywał natomiast na powodzie.

Celem zweryfikowania, czy zaistniały przesłanki do odstąpienia od umowy i naliczenia kary umownej z tytułu istotnego naruszenia obowiązków umownych, tj. czy w istocie doszło do niewykonania przez pozwanego w wyznaczonym terminie usług, objętych trzema kolejnymi zleceniami, Sąd dokonał oceny każdego ze zleceń, wskazanych przez stronę powodową w piśmie zawierającym oświadczenie o odstąpieniu od umowy, w powiązaniu z protokołami odbioru robót i pozostałym materiałem dowodowym. W oparciu o powyższe Sąd uznał, że w czasie, gdy strony wiązała umowa, powód prowadził dokumentację niezbędną do dokonywania rozliczeń z pozwanym w sposób niepozwalający na pełną i prawidłową weryfikację, w jakiej dacie i w jakim zakresie pozwany faktycznie wykonał przedmiotowe zlecenia. W szczególności dotyczy to zlecenia nr 53, 54, 56, 57, których protokoły odbioru pochodzą z 30 czerwca 2014 r., jak również zleceń 69 i 70, których protokoły odbioru pochodzą z 15 września 2014 r. W protokołach odbioru robót nie odnotowywano daty faktycznego zakończenia robót przez wykonawcę ani ewentualnych modyfikacje zleceń. W aktach sprawy brak jest również jakichkolwiek innych dowodów, wskazujących na to w jakiej dacie dochodziło do rzeczywistego wykonania przez pozwanego prac wynikających ze spornych zleceń. Data protokołu odbioru robót nie zawsze bowiem była datą faktycznego zakończenia prac. W rzeczywistości, daty te niemalże nigdy nie były tożsame. Sąd I instancji uznał zatem, że nie sposób przyjąć za wykazane przez stronę powodową, że zlecenia nr 53, 54, 56, 57, 69 i 70 zostały wykonane po wyznaczonym terminie.

Odnosząc się do zleceń, których termin wykonania określony został przez powoda do dnia 30 czerwca 2014 r. jedynie w przypadku zlecenia nr 55, w dniu 9 lipca 2014 r. leśniczy M. K. sporządził notatkę, że pozwany zrealizował powyższe zlecenie 8 lipca 2014 r. W dniu 9 lipca 2014 r. sporządzono protokół obioru robót. Co do pozostałych zleceń, tj. 53, 54, 56, 57, Sąd zauważył, że w dniu 30 czerwca 2014 r. leśniczy M. K. sporządził notatkę, wskazując, że pozwany w dalszym ciągu nie zrealizował zlecenia z zakresu pielęgnacji upraw, jak i pozyskania drewna. Powyższa notatka stanowi natomiast jedynie informację o niewykonaniu przez wykonawcę prac z zakresu pielęgnacji upraw, jak i pozyskania drewna, a więc prac objętych zleceniem nr 53, 55 i 56. Zlecenia nr 54 oraz 57 obejmowały bowiem zrywki drewna. W aktach sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów, wskazujących na niezrealizowanie zleceń 54 i 57 w terminie. Stąd też, zdaniem Sądu Okręgowego, powód wykazał opóźnienie w realizacji jedynie w odniesieniu do zleceń nr 53, 55 i 56. Nie są to natomiast trzy, kolejno po sobie następujące zlecenia, o których mowa w § 6 pkt 3 ppkt 4 umowy.

Jeżeli zaś chodzi o pozostałe zlecenia, tj. 69, 70 i 71, będące podstawą odstąpienia od umowy, których termin wykonania przypadał na dzień 31 sierpnia 2014 r., Sąd Okręgowy zważył, że jedynie w przypadku zlecenia nr 71 leśniczy M. K. sporządził notatkę, w której wskazał, że zakończenie prac zostało zgłoszone przez wykonawcę 5 września 2014 r. Protokół odbioru robót sporządzono zaś 10 września 2014 r. Odnośnie zleceń nr 69 i 70, brak jest dowodów, w jakiej dacie zakończono prace. Jedynie z pisma D. D. z 16 września 2014 r. wynika, że ostatni transfer w zakresie zleceń

nr 69 i 70 został wykonany w dniu 15 września 2014 r., przy czym data transferu danych, związanych z realizacją poszczególnych zleceń, nie zawsze była tożsama z datą faktycznego zakończenia prac. Powołany zaś przez powoda świadek -M. K., który podpisywał protokoły odbioru robót, nie potrafił udzielić odpowiedzi na pytania dotyczące faktycznego terminu wykonania robót. Zdaniem Sądu zatem, powód nie wykazał, aby przesłanki będące podstawą do odstąpienia przez powoda od umowy, opisane w §6 pkt 1 ppkt 4 umowy, zostały spełnione. Wobec powyższego, roszczenie powoda o zasądzenie kwoty 231.446,60 zł tytułem kary umownej z uwagi na odstąpienie od umowy, Sąd uznał za bezzasadne.

W kwestii obciążenia pozwanego karami umownymi z tytułu nieuzasadnionej zwłoki w wykonaniu zleceń nr 55, 51,60,71,65 oraz 69 i 79, nałożonych na pozwanego w oparciu o § 6 pkt 1 ppkt 1 umowy, Sąd I instancji podkreślił, że obowiązkiem powoda były wykazanie, że miało miejsce nieterminowe wykonanie zleceń oraz ilości dni opóźnienia w wykonaniu określonego zlecenia. W tym zakresie Sąd przyjął, że powód wykazał ilość dni opóźnienia jedynie w stosunku do zleceń nr 55, 51, 60, 71 i 65. Pozwany skutecznie zwolnił się z obowiązku zapłaty kary umownej, wykazując, że nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Wbrew zapisowi umownemu o sukcesywnym zleceniu prac, Nadleśnictwo ustalało zakres zleceń, który przez okres zaledwie ośmiu miesięcy zawierał 90,5% ogólnej ilości zakresu czynności pozyskania drewna, składających się na przedmiot umowy dla leśnictwa B. i 98,5% ogólnej ilości zakresu czynności pozyskania drewna, składających się na przedmiot umowy dla leśnictwa G.. Powyższe, zdaniem Sądu, dowodzi, że usługa nie była zlecana w sposób zgodny z założeniami umowy, co niewątpliwie utrudniało wykonawcy jej prawidłową realizację.

Pozwany, decydując się na udział w postępowaniu w przedmiocie zamówienia publicznego, uwzględnił planowane i określone w umowie zakresy prac leśnych, wynoszące dla Leśnictwa B. 9.900 m⁽³⁾ (w tym 1.400 m⁽³⁾ na pakiet harwesterowy) oraz 6.700 m⁽³⁾ dla Leśnictwa G., w którym 600 m⁽³⁾ miało być realizowane w ramach pakietu harwesterowego. Natomiast, w przypadku chociażby zleceń dla Leśnictwa G., do momentu złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, pozwany wykonał zlecenia z zakresu pozyskania drewna niemalże w całości, bo 6.526 m⁽³⁾ z planowanych 6.700 m⁽³⁾. Podobnie kształtowała się sytuacja dla Leśnictwa B.. Dodatkowo, jak wskazał podczas przesłuchania Nadleśniczy T. K., zastrzeżona w umowie sukcesywność zleceń polegała m.in. na tym, aby w każdym okresie rozliczeniowym wykonawca otrzymywał do wykonania w miarę możliwości 1/10 lub 1/12 całości planu przewidzianego do wykonania na dany rok. W przypadku zleceń przekazywanych pozwanemu do realizacji w roku 2014 nie można zatem mówić o sukcesywności i zachowaniu zalecanych proporcji. Zdaniem Sądu, zlecenia przekazywane przez zamawiającego charakteryzowały się znacznym przekroczeniem normogodzin w odniesieniu do zadeklarowanej przez pozwanego liczby osób, realizujących prace objęte zamówieniem publicznym. W wyniku działań strony powodowej dochodziło do nadmiernego obciążenia pracowników pozwanego oraz braku możliwości wykonania zleconych czynności w określonym terminie, zwłaszcza, że dołączyły się do tego trudne warunki atmosferyczne.

Nadto, Sąd I instancji podzielił stanowisko pozwanego, zgodnie z którym, przy realizacji umowy łączącej strony możemy mówić jedynie o opóźnieniu a nie zwłoce w wykonaniu umowy. Niewątpliwie bowiem, na sposób wykonania prac przez pozwanego miały wpływ działania strony powodowej, a w szczególności sposób zlecenia prac. Nie bez znaczenia pozostają także okoliczności związane z nieuwzględnianiem przez powoda wniosków pozwanego o przedłużenie terminu wykonania zlecenia z uwagi na niekorzystne warunki atmosferyczne, jak i zbyt dużą ilość powierzonych pracy, zwłaszcza, że wiele zleceń było przekazywanych pozwanemu do realizacji dopiero po upływie kilku dni od rozpoczęcia okresu rozliczeniowego. Pozwany nie mógł natomiast rozpocząć realizacji zlecenia, zanim nie otrzymał go do podpisu. Jednocześnie, nie miał żadnej możliwości aby odmówić przyjęcia zlecenia, nawet w sytuacji, gdy kolejne zlecenie na dany miesiąc pojawiało się zaledwie na kilka dni przed końcem okresu rozliczeniowego. Takie nieprzewidziane prace, będące znacznym obciążeniem, powodowały niewątpliwie dezorganizację pracy pozwanego. Pozwany nie miał przy tym możliwości skorzystania z odpowiednich maszyn, pomimo wystosowanego do powoda wniosku w tym zakresie.

Powód w żaden sposób nie reagował również na sygnały pozwanego, że określony zakres zlecenia jest zbyt duży i firma nie jest w stanie wykonać zlecenia w danym okresie rozliczeniowym. Nie bez znaczenia pozostaje także okoliczność, że

nasilenie ilości prac zleczanych pozwanemu miało miejsce w okresie letnim, w którym priorytetowo należało traktować prace związane z pielęgnacją i koszeniem. Strona powodowa, mając świadomość, że pracownicy pozwanego muszą skupić się przede wszystkim na wykonaniu prac pielęgnacyjnych, przekazywała pozwanemu równolegle zlecenia na pozyskiwanie drewna w ilości, której pozwany nie był w stanie podolać, równolegle wykonując zadania z zakresu pielęgnacji. W ocenie Sądu, przedstawione powyżej okoliczności dają podstawę do przyjęcia, że w przypadku realizacji umowy przez pozwanego nie możemy mówić o uzasadnionej zwłoce, a jedynie o opóźnieniu, co z kolei powoduje, iż nie zaistniały przesłanki do obciążenia pozwanego karami umownymi, w oparciu o treść § 6 pkt 1 ppkt 1 umowy.

Dodatkowo, jak podkreślił Sąd I instancji, brak prowadzenia przez powoda dokumentacji rozliczeniowej w sposób prawidłowy, precyzyjny, bez wprowadzania wszystkich niezbędnych danych, powodował, że mogło dochodzić do błędnego określenia ilości zrealizowanego zlecenia przez wykonawcę. I tak przykładowo, powód dołączył do akt zestawienie sporządzone przez pracownika Nadleśnictwa G., z którego wynika, że pozwany otrzymał zlecenie prac pozyskaniowych i zrywkowych (w zakresie zlecenia nr 69 i 70) na 550 m³ pozyskania, z czego wykonał 281,95 m³. Z protokołu odbioru zleceń wynika natomiast, że pozwany zrealizował 488,64 m³ pozyskania drewna. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób zatem mówić o nieterminowym wykonaniu powyżej opisanych zleceń.

Oświadczenia pozwanego o rozłożeniu należności z tytułu kar umownych na raty Sąd zakwalifikował jako tzw. uznanie niewłaściwe, które można określić jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. Jako że uznanie takie stanowi oświadczenie wiedzy, nie znajdują zastosowania przepisy art. 82-88 k.c. dotyczące jego wadliwości i uchylenia się od skutków takiego oświadczenia. Nawet jeśli postawa pozwanego przed procesem wskazywała na aprobatę należności wynikających z faktur i zamiar rozliczenia z powodem, zdaniem Sądu, nie oznacza to, że został on przez to pozbawiony prawa do wykazywania w postępowaniu sądowym, iż uznany dług nie istnieje, względnie, że istnieje, tylko w mniejszej kwocie. W żadnym razie nie można więc przyjąć, że akceptacja działającej czynności i uznanie długu legalizują tę czynność. W tej sytuacji powództwo podlegało oddaleniu w całości, o czym Sąd orzekł w punkcie pierwszym wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd wydał na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego wynagrodzenie pełnomocnika procesowego za I instancję, ustalone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, na kwotę 7200 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego za II instancję, ustalone na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 pkt 1 ppkt 2 w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, na kwotę 8.100 zł oraz wydatki w kwocie 874,80 zł i 1428,11 zł. W punkcie III wyroku Sąd orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych w łącznej kwocie 989,06 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości, domagając się jego zmiany poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 296.880,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi w sposób wskazany w pozwie, zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucono:

1. naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 229 k.p.c. poprzez pominięcie, że pozwany przyznał, że były opóźnienia w realizacji zleceń, jak również przyznał podczas przesłuchania w dniu 7 marca 2016 r., że nie wykonał trzech kolejnych zleceń w sierpniu 2014 r.,

- art. 230 k.p.c. poprzez pominięcie, iż pozwany w toku całego postępowania nie zaprzeczał okolicznościom nieterminowego wykonania poszczególnych zleceń, jak również niewykonania przez siebie trzech kolejnych zleceń, uzasadniających odstąpienie od umowy, wskazując jedynie, iż przekroczenie terminów nastąpiło bez jego winy, co w świetle okoliczności niniejszej sprawy skutkować winno uznaniem tych faktów za przyznane i w konsekwencji niewymagające dowodzenia,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronności w ocenie zebranego materiału dowodowego, w szczególności dowodów z dokumentów (zleceń nr 53, 54, 56, 57, 69, 70, 71, protokołów odbioru tych zleceń, notatek leśniczych, pism Pozwanego w szczególności z dnia 10 września 2014 r. i z dnia 11 września 2014 r. oraz zeznań świadków), co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż powód nie wykazał, nieterminowego wykonania trzech kolejnych zleceń przez pozwanego, nie wykazał przesłanek uzasadniających odstąpienie od umowy i naliczenie kary umownej za odstąpienie oraz nie wykazał przesłanek zwłoki pozwanego w realizacji prac i przesłanek naliczenia kary umownej z tego tytułu, a pozwany wykazał, że nieterminowe wykonanie zleceń nastąpiło z przyczyn jego niedotyczących;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na bezpodstawnym przyjęciu, iż nie zaistniały okoliczności uzasadniające odstąpienia od umowy przez Powoda oraz naliczenie kar umownych za odstąpienie oraz nie zaistniały okoliczności uzasadniające naliczenia kar umownych za zwłokę w realizacji zleceń,

- art. 55, art. 57 pkt 2, art. 58 ust. 2, ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych poprzez zakwalifikowanie wniosków pozwanego o rozłożenie należności z tytułu kar umownych na raty i oświadczeń woli Powoda o wyrażeniu zgody na rozłożenie należności z tytułu kar umownych na raty jako tzw. uznania niewłaściwego podczas gdy obie strony złożyły oświadczenia woli skutkujące uznaniem właściwym.

W uzasadnieniu apelacji powód uszczegółowił podniesione zarzuty, wskazując między innymi, że pozwany, przesłuchiwany na rozprawie w dniu 7 marca 2016 r., zapytany ilu zleceń nie wykonał w terminie, wprost przyznał, że „W sierpniu, to co nastąpiło rozwiązanie umowy, to chyba 3”, a na pytanie, czy przyznaje, że 3 zleceń w sierpniu nie wykonał, odpowiedział „Wykonałem je oczywiście, wykonałem je w całości z opóźnieniem”. Zdaniem apelującego, Sąd I instancji błędnie nie wziął również pod uwagę, że w piśmie z 10 września 2014 r. pozwany przyznał fakt niewykonania w terminie zlecenia nr 71, w związku z czym, zwrócił się do Nadleśnictwa o odstąpienie od naliczania kary umownej. Nadto, w piśmie z 11 września 2014 r. przyznał, że nie wykonał w terminie zlecenie nr 69 i zwrócił się do Nadleśnictwa o odstąpienie od naliczania kary umownej. Powołując się na treść notatki służbowej z 30 czerwca 2014 r. apelujący wskazał, że opóźnienie w wykonaniu prac leśnych dotyczyło również m.in. zleceń prowadzonych w Nadleśnictwie G. nr 53, 54, 55, 56, 57 (czerwiec 2014 r.) i wbrew ocenie Sądu Okręgowego, są to kolejno następujące po sobie zlecenia.

Odnośnie zakwalifikowania wniosków pozwanego o rozłożeniu należności z tytułu kar umownych na raty i oświadczeń woli powoda o wyrażeniu zgody na rozłożenie należności z tytułu kar umownych na raty, jako tzw. uznania niewłaściwego, skarżący podniósł, że obie strony złożyły oświadczenia woli, skutkujące uznaniem właściwym. Sąd dokonał natomiast oceny prawnej tych zdarzeń z naruszeniem przepisów ustawy o finansach publicznych. Rozkładanie należności cywilnoprawnych, do których należą należności z tytułu kar umownych, przypadające jednostkom budżetowym mogą być umarzone w całości albo w części lub ich spłata może być odznaczona lub rozkładana na raty w sposób uregulowany w ustawie o finansach publicznych. Umorzenie zaś należności oraz odroczenie terminu spłaty całości lub części należności albo rozłożenie płatności całości lub części należności na raty następuje w formie pisemnej w drodze oświadczeń woli.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podkreślenia na wstępie wymaga, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy sprowadzało się do oceny zarzutów zgłoszonych w złożonym przez powoda środku odwoławczym Obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07), za wyjątkiem tego rodzaju naruszeń, które skutkują

nieważnością postępowania. Nie dostrzegając ich wystąpienia w niniejszej sprawie, a nadto akceptując argumentację materialnoprawną Sądu pierwszej instancji, w tych wszystkich jej aspektach, które nie zostały objęte zarzutami apelacyjnymi, jak również poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne (w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody), zadość wymogowi konstrukcyjnemu niniejszego uzasadnienia czyni odwołanie się do tej argumentacji, bez potrzeby jej powielania. Jak słusznie bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2015 r., I UK 431/14, niepubl., zakres odpowiedniego zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) zależy od treści wydanego orzeczenia oraz, w dużym stopniu, od przebiegu postępowania apelacyjnego (np. tego, czy przed sądem apelacyjnym były przeprowadzane dowody), a także od działań procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, dyktowanych rodzajem zarzutów apelacyjnych oraz limitowanych granicami wniosków apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 202/05, LEX nr 173639). W przypadku, gdy sąd odwoławczy, oddalając apelację, orzeka, jak w niniejszej sprawie, na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych już wcześniej ustaleń i ich motywów. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Także jeżeli sąd drugiej instancji podziela ocenę prawną, jakiej dokonał sąd pierwszej instancji, i uznaje ją za wyczerpującą, wystarczy stwierdzenie, że podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753; z 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, LEX nr 179977; z 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 Nr 3, poz. 60).

Analiza uzasadnienia apelacji - w konfrontacji z jej zarzutami - prowadzi do wniosku, że została ona w przeważającej części oparta na zakwestionowaniu dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych w zakresie braku podstaw do zasądzenia od pozwanego dochodzonej w niniejszej sprawie kwoty z tytułu kary umownej, naliczonej przez powoda z tytułu odstąpienia od umowy, jak również za nieterminowe wykonanie prac. Zarzuty te wymagały wykazania przez skarżącego, że weryfikacja materiału procesowego, uzewnętrzniiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, narusza kryteria oceny dowodów przewidziane w art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów przewidzianych w tym przepisie i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia: 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906 i 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza więc stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód sąd błędnie uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej oraz w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136). Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd. Nie jest bowiem wystarczające przedstawienie własnej wersji przebiegu zdarzeń, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu kwestionowanych wniosków.

Treść apelacji powoda nie zawiera takich wywodów. W ocenie Sądu Apelacyjnego, całokształt argumentacji powoda, sprowadzający się w zasadzie do lakonicznego zakwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny materiału

dowodowego, w tym w szczególności zleceń nr 53, 54, 56, 57, 69, 70, 71, protokołów odbioru tych zleceń, notatek leśniczych, pism pozwanego datowanych na 10 i 11 września 2014 r. oraz zeznań świadków, stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji i nie zasługuje na uwzględnienie w żadnej części. Skarżący poprzestał wyłącznie na przedstawieniu swojego subiektywnego stanowiska co do istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów, które - co należy podkreślić - wyprowadza z własnej wersji opisu zdarzeń. Pominięcie zaś w przedstawionej przez powoda ocenie stanu faktycznej, merytorycznej wymowy tych dowodów, które przemawiały na jego niekorzyść, a co istotniejsze, nie odniesienie się do całej argumentacji Sądu Okręgowego w zakresie, w którym uznał zaofierowane przez niego dowody za niewiarygodne, odbiera jej walor wszechstronności, czego wymaga dyspozycja art. 233 § 1 k.p.c. Okoliczność powyższa samoistnie dyskredytowała zasadność ww. zarzutu. Sąd odwoławczy nie dostrzegł zatem podstaw do dokonania odmiennych ustaleń faktycznych, albowiem w świetle art. 233 § 1 k.p.c. nie zachodzi wadliwość oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji i wysnutych na jej podstawie wniosków. Szczegółowa i komplementarna analiza dowodów, przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wbrew błędnemu przekonaniu powoda, nie wykraczała poza ramy swobodnej oceny dowodów, toteż ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Jak słusznie przyjął Sąd I instancji, powód, na którym - zgodnie z wyrażoną w art. 6 k.c. regułą ciężaru dowodu - spoczywał ciężar wykazania zaistnienia przesłanek uzasadniających obciążenie pozwanego karami umownym, przewidzianymi przez strony w łączącej je umowie, nie sprostał ciężarowi udowodnienia istotnych faktów w zakresie dochodzonego roszczenia. Odnosząc się bowiem w pierwszej kolejności do zasadności obciążenia pozwanego karami umownymi z tytułu nieuzasadnionej zwłoki w wykonaniu zleceń 55, 51, 67, 60, 71, 65, 69 i 79, wskazać należy, że ich podstawę stanowił zapis umowy zawarty w § 6 pkt 1 ppkt 1, w którym zastrzeżono, iż wykonawca zapłaci zamawiającemu karę umowną w przypadku nieuzasadnionej zwłoki w wykonaniu usług objętych zleceniem - w wysokości 10 % wynagrodzenia należnego za wykonanie usług objętych zleceniem za każdy dzień zwłoki w stosunku do dnia wykonania określonego w zleceniu. W tym miejscu pokreślenia wymaga, że obowiązek zapłaty kary umownej za opóźnienie (zwłokę) powstaje wówczas, gdy naruszenie zobowiązania powstało na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (por. wyroki Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r., III CKN 50/01, LEX nr 784259; z 21 września 2007 r., V CSK 139/07, LEX nr 341635; z 26 stycznia 2011 r., II CSK 318/10, LEX nr 784914; z 17 czerwca 2016 r., IV CSK 674/15, LEX nr 2093753).

Skoro zatem strony zastrzegły karę umowną na wypadek zwłoki, to tym samym konieczne było stwierdzenie, że opóźnienie w realizacji poszczególnych zleceń było zawinione przez pozwanego. Tymczasem, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, pozwalał na przyjęcie, jak to uczynił Sąd I instancji, że do opóźnień, których pozwany nie kwestionował, doszło z przyczyn od niego niezależnych. Przede wszystkim wynikały one z braku synchronizacji co do zakresu zleczanych do wykonania prac przez poszczególne leśnictwa i wiążącego się z tym zbyt dużego zakresu robót, uniemożliwiającego wykonanie prac w wyznaczonym terminie, niekorzystnych warunków atmosferycznych, w tym zbyt wysokiej temperatury (często przekraczającej 40°C), czy też opóźnień w przekazywaniu zleceń do realizacji, tj. dopiero po upływie kilku dni od rozpoczęcia okresu rozliczeniowego, co w oczywisty sposób wpływało na skrócenie okresu wykonania poszczególnych robót w danym miesiącu i dezorganizowało pracę przedsiębiorstwa powoda. Dodatkowo, wbrew umownemu zapisowi o sukcesywnym zlecaniu prac, przez okres ośmiu miesięcy współpracy stron w 2014 r. zlecono pozwanemu 90,5% zakresu czynności pozyskania drewna przewidzianego umową w przypadku Leśnictwa B. oraz 98,5 % zakresu czynności pozyskania drewna przewidzianego umową w przypadku Leśnictwa G.. Z analizy akt sprawy wynika, że pozwany wielokrotnie sygnalizował powodowi, że zakres zleczanych robót jest zbyt duży, a terminowe ich wykonanie jest nierealne. Na zleceniu nr 51 pozwany uczynił odrębną adnotację, że w powodu warunków atmosferycznych i trudnych powierzchni jego pracownicy nie są w stanie wykosić tak dużej powierzchni w ciągu miesiąca oraz, że w tym czasie są w stanie wykosić około 30 ha. Nadto, wnioskował do powoda o wydłużenie terminu realizacji zlecenia o kilka dni, szczegółowo opisując z czego wynika zaistniałe opóźnienie. Decyzja Nadleśnictwa w przedmiocie wniosków pozwanego o wydłużenie terminu realizacji zleceń była jednak odmowna. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, podzielaającego w pełni stanowisko Sądu I instancji, powyższe okoliczności usprawiedliwiały występujące opóźnienia, a w szczególności, nie pozwalały przypisać pozwanemu winy w nieterminowym zrealizowaniu poszczególnych zleceń. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że nałożenie na

pozwanego kar umownych za nieuzasadnioną zwłokę w wykonaniu usług objętych zleceniami, stosownie do treści § 6 pkt 1 ppkt 1 umowy, było zasadne.

Odnosząc się z kolei do obciążenia pozwanego karami umownymi z tytułu odstąpienia od umowy z powodu istotnego naruszenia obowiązków umownych przez wykonawcę, polegającego na niewykonaniu w wyznaczonych terminach przez wykonawcę usług objętych trzema następującymi po sobie zleceniami, tj. na podstawie § 6 pkt 1 ppkt 3 umowy, Sąd Apelacyjny wskazuje, również w tym zakresie podzielając stanowisko Sądu I instancji, że w toku niniejszego postępowania sądowego nie przedstawiono tego rodzaju dowodów, z których wynikałoby w sposób jednoznaczny i przekonujący, że spełnione zostały przesłanki uzasadniające odstąpienie powoda od łączącej strony umowy i nałożenie na pozwanego kar umownych.

W § 6 pkt 3 umowy zawarto zapis, zgodnie z którym: W przypadku istotnego naruszenia obowiązków umownych przez Wykonawcę Zamawiający jest uprawniony do odstąpienia od niniejszej umowy. Przez istotne naruszenie obowiązków umownych Strony rozumieją w szczególności niewykonanie w wyznaczonych terminach przez Wykonawcę – usług objętych trzema kolejnymi Zleceniami, o których mowa 1 § 2 ust. 2 (ppkt 4). Powód, podejmując próbę udowodnienia okoliczności nieterminowego wykonania przez pozwanego trzech kolejnych zleceń, przedłożył między innymi protokoły odbioru sporządzone dla wskazanych w piśmie z 9 września 2014 r. zleceń, tj. 53, 54, 55, 56, 57 oraz 69, 70 i 71. Należy jednak zauważyć, że protokoły te nie zawierały dat faktycznego zakończenia przez wykonawcę przewidzianych danym zleceniem prac, ani nie uwzględniały ewentualnych modyfikacji zleceń, do których dochodziło. Jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy w oparciu o zeznania świadka M. K., realizacja zawartej przez strony umowy przebiegała w praktyce tak, że leśniczy zlecał pozwanemu do wykonania konkretne prace z zakresu pozyskania drewna, ochrony lasu, czy hodowli lasu, a następnie, po wykonaniu prac i zgłoszeniu ich przez pozwanego do odbioru, leśniczy udawał się na umówione miejsce, mierzył wycięte drzewa, dokonywał pomiaru powierzchni, na której wykonano prace, sprawdzał ich prawidłowość, sporządzał stosowne zestawienia. Później dane te wprowadzano do systemu, celem wygenerowania protokołu odbioru prac, stanowiącego podstawę do wystawienia druku wypłaty wynagrodzenia przez Nadleśnictwie G.. Istotne przy tym jest to, że na protokołach odbioru prac nie zaznaczano daty zgłoszenia robót przez wykonawcę do odbioru. Pomiar drzew wyciętych przez pozwanego nie zawsze odbywał się tego samego dnia, co zgłoszenie. Dodatkowo, jak wykazał w toku postępowania pozwany, dane w zakresie liczby zrealizowanych zleceń, ujęte w zestawieniach sporządzonych przez pracowników Nadleśnictwa G., odbiegały od danych zawartych w protokołach odbioru robót. Stąd też, wbrew przekonaniu strony powodowej, w oparciu o dane umieszczone w przedmiotowych protokołach odbioru prac nie sposób jest ustalić, w jakiej dokładnie dacie prace nimi objęte zostały rzeczywiście ukończone przez wykonawcę.

Okoliczności tej nie dowodzą również załączone przez powoda do pisma z 10 kwietnia 2017 r. (k. 826) tabele, zawierające między innymi zestawienie prac pozyskaniowych i zrywkowych w leśnictwie G. za rok 2014, wykaz poszczególnych zleceń, terminy ich realizacji oraz daty wykonania prac (k. 827-836). Zauważenia przy tym wymaga, że w kodeksie postępowania cywilnego nie zawarto zamkniętego katalogu środków dowodowych i dopuszczalne jest skorzystanie z każdego źródła informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jeśli tylko nie jest to sprzeczne z przepisami prawa. Art. 309 k.p.c., zgodnie z którym sposób przeprowadzenia dowodu innymi środkami dowodowymi niż wymienione w artykułach poprzedzających, określi sąd zgodnie z ich charakterem, stosując odpowiednio przepisy o dowodach, może mieć zastosowanie także do niepodpisanych wydruków komputerowych (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 5 listopada 2008 r., I CSK 138/2008, LexPolonica nr 2253394, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 3 kwietnia 2012 r., I ACa 257/2012). Nawet więc przyjmując, że przedstawiony przez powoda, niepodpisany wydruk komputerowy dowodzi istnienia zestawienia, jak na k. 827-836 akt, to nie dowodzi on, że zestawienie to odpowiada w swej treści, rzeczywistemu stanowi rzeczy. Zdaniem Sądu odwoławczego, dowód ten wyraża jedynie twierdzenie strony powodowej i jako taki nie mógł stanowić podstawy dla przyjęcia za udowodnione, że w niniejszej sprawie doszło do nieterminowego wykonania trzech następujących po sobie zleceń.

Za pozbawione uzasadnionych podstaw uznać należało również zarzuty apelacyjne, sformułowane pod kątem naruszenia przez Sąd I instancji art. 229 i 230 k.p.c. Jak podaje powód w uzasadnieniu apelacji, pozwany, na rozprawie w dniu 7 marca 2016 r., wprost przyznał, że nie wykonał w terminie trzech kolejnych zleceń: nr 69, 70, 71. Nadto, w toku

całego postępowania nie zaprzeczał okolicznościom nieterminowego wykonania poszczególnych zleceń. Zauważyć bowiem należy, iż o ile faktycznie pozwany, zeznając na rozprawie w dniu 7 marca 2016 r., przyznał, że w sierpniu 2014 r. nie wykonał w terminie trzech zleceń, to z zeznań tych nie da się wywieść stwierdzenia, że były to kolejno następujące po sobie zlecenia. Jak wynika bowiem z załączonych przez powoda protokołów odbioru robót w zakresie zagospodarowania lasu, zleceń, których wykonanie lub odbiór przypadał na sierpień 2014 r., było więcej, niż podawane przez powoda nr 69, 70, 71. Przykładowo, w dniu 6 sierpnia 2014 r. został sporządzony protokół odbioru prac dotyczący zlecenia nr 67 (k. 215). Dodatkowo, ze sporządzonej przez Leśniczego Leśnictwa G. inż. M. K. notatki, datowanej na 6 sierpnia 2014 r. (k. 217) wynika, że w dniu 5 sierpnia 2014 r. pozwany zrealizował lipcowe zlecenie dotyczące pielęgnacji. W obliczu powyższego, pozwany, wskazując podczas przesłuchania na opóźnienia w realizacji zleceń w sierpniu 2014 r., równie dobrze mógł mieć na myśli zlecenie nr 67, zgłoszone w tymże czasie do obioru. Jak już natomiast wskazywano we wcześniejszej części rozważań, ciężar dowodu w przedmiocie nieterminowego wykonania przez pozwanego trzech następujących po sobie zleceń spoczywał w niniejszej sprawie na powodzie.

Konkluzji Sądu o niewykazaniu przez powoda w sposób dostateczny wystąpienia przesłanek koniecznych dla odstąpienia od umowy łączącej strony nie zmieniają również pisma pozwanego, na które powołuje się apelujący, datowane na 10 i 11 września 2014 r., a stanowiące wnioski skierowane do Nadleśniczego Nadleśnictwa G. o odstąpienie od naliczania kary umownej za opóźnienia w realizacji zlecenia nr 69 oraz 71 (k.332-333, 335). O ile w przypadku zlecenia nr 71, którego termin wykonania przypadał na 31 sierpnia 2014 r., leśniczy M. K. sporządził notatkę, w której zaznaczono, że zakończenie prac zostało zgłoszone przez wykonawcę w dniu 5 września 2014 r., to w przypadku zleceń nr 69 i 70, brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na datę ukończenia robót i zgłoszenia ich do odbioru. Powołany zaś przez powoda świadek M. K., który podpisywał protokoły odbioru robót, nie potrafił udzielić odpowiedzi na pytania dotyczące faktycznego terminu wykonania poszczególnych zleceń. W ocenie Sądu odwoławczego, materiał zaoferowany przez stronę powodową nie pozwolił zatem na ustalenie w sposób niebudzący wątpliwości, że pozwany opóźnił się z wykonaniem trzech następujących po sobie zleceń, co uzasadniłoby odstąpienie powoda od umowy i naliczenie kary umownej.

Już tylko dla pełnego wyczerpania krytyki stanowiska apelującego, zaznaczenia wymaga, że z uwagi na przeciwstawne dyspozycje art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c., łączne uchybienie obu powołanym przepisom nie jest możliwe. Jeśli bowiem strona w toku postępowania przyznała określone okoliczności faktyczne, zastosowanie znajduje art. 229 k.p.c., natomiast przepis art. 230 k.p.c. dotyczy sytuacji, w których strona w ogóle nie wypowiedziała się co do twierdzeń przeciwnika procesowego o faktach, a jedynie wyniki rozprawy uzasadniają przekonanie Sądu o możliwości uznania owych faktów za przyznane (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 22 września 2017 r., I ACa 176/17, LEX nr 2388067). W ocenie Sądu Apelacyjnego, w realiach niniejszego sporu w żadnym razie nie zachodziły przesłanki dla zastosowania przepisu art. 229 k.p.c., gdyż pozwany – wbrew sugestiom powoda – nie przyznał faktów dotyczących zasadności i wysokości żądania. Z samej odpowiedzi na pozew jednoznacznie zaś wynika, że kwestionuje on roszczenie powoda w całości.

Na uwzględnienie nie zasługuje również argumentacja apelującego, zgodnie z którą załączone do akt dokumenty w postaci notatek służbowych leśniczego, w tym z 30 czerwca 2014 r., w sposób precyzyjny wskazują, że opóźnienie pozwanego w wykonaniu prac leśniczych dotyczyło także zleceń nr 53, 54, 55, 56, 57, które jako następujące po sobie uzasadniają odstąpienie od umowy. Jak słusznie bowiem zważył Sąd Okręgowy, jedynie w przypadku zlecenia nr 55 leśniczy M. K. sporządził notatkę z 9 lipca 2014 r., w której zaznaczył, że pozwany zrealizował przedmiotowe zlecenie w dniu 8 lipca 2014 r. Jeżeli zaś chodzi o pozostałe zlecenia objęte oświadczeniem o odstąpieniu od umowy, a których termin wykonania przypadał na 30 czerwca 2014 r., leśniczy podał w notatce z 30 czerwca 2014 r., iż do tego dnia nie zostały zrealizowane zlecenia z tytułu pielęgnacji upraw oraz pozyskania drewna. Podkreślenia przy tym wymaga, że zlecenia nr 54 oraz 57 nie obejmowały tego rodzaju prac, gdyż dotyczyły wyłącznie zrywki drewna. Nadto, podobnie jak w przypadku zleceń nr 60 i 70, brak jest materiału dowodowego, który wskazywałoby datę faktycznego zrealizowania przez wykonawcę robót objętych powyższymi zleceniami. A zatem, nawet przyjmując, że w przypadku zleceń nr 53, 55 i 56 pozwany rzeczywiście dopuścił się opóźnienia w ich realizacji, nie są to kolejno następujące po sobie zlecenia, o których stanowi § 6 pkt 3 ppkt 4 umowy.

Niezależnie od powyższego, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na okoliczność, niedostrzeżoną przez Sąd I instancji, a dotyczącą kwestii interpretacji zawartej przez strony umowy. Jak wskazuje się w judykaturze oraz literaturze przedmiotu, wykładnia umów w pierwszym rzędzie powinna uwzględniać rzeczywistą wolę stron zawierających umowę i taki sens wyraża art. 65 § 2 k.c. Wymaga to zbadania nie tylko konkretnego postanowienia umowy, ale analizy jej całości; innymi słowy wskazane jest przyjmowanie takiego sensu oświadczenia woli, które uwzględnia logikę całego tekstu (kontekst umowny). Poza tym, mogą mieć znaczenie dla stwierdzenia zgodnej woli stron, ich wcześniejsze i późniejsze oświadczenia oraz zachowania, czyli tzw. kontekst sytuacyjny. Wykładnia oświadczeń woli w świetle art. 65 § 1 i 2 k.c. oparta jest nadto na tzw. metodzie kombinowanej, która w pierwszej fazie procesu wykładni nakazuje ustalać sens oświadczenia woli na podstawie rzeczywistego znaczenia nadawanego oświadczeniu przez obie strony (sens oświadczenia zgodny z rzeczywistą wolą stron). Jeśli jednak brak jest zgodnego rozumienia stron, odwołać należy się do metody obiektywnej, wedle której właściwy sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli zgodnie z tym, jak adresat oświadczenia sens ten rozumiał i rozumieć powinien. Decydujący jest więc normatywny punkt widzenia odbiorcy oświadczenia, który z należytą starannością dokonuje wykładni zmierzającej do odtworzenia treści myślowych osoby składającej oświadczenie woli (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, Nr 12, poz. 168). W przypadku natomiast jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych, niedających się usunąć w drodze ogólnych dyrektyw wykładni oświadczeń woli, powinny być rozstrzygnięte na niekorzyść strony, która zredagowała tekst je wywołujący (in dubio contra proferentem). Ryzyko niedających się usunąć w drodze ogólnych dyrektyw wykładni oświadczeń woli niejasności tekstu umowy powinna ponieść ta strona, która tekst zredagowała (por. wyrok Sądu Najwyższego, I CSK 225/17, LEX nr 2455732).

W rozpatrywanej sprawie łącząca strony umowa została przygotowana przez profesjonalny podmiot, jakim jest Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, w związku z czym, należałoby oczekiwać, że zawarte w niej postanowienia będą na tyle precyzyjne, iż nie powstaną jakiegokolwiek wątpliwości interpretacyjne. Natomiast w przypadku wystąpienia rozbieżności, winny być one rozstrzygane na rzecz słabszej strony kontraktu, którą niewątpliwie jest pozwany. Uwzględniając powyższe, Sąd odwoławczy zauważa, że poszczególne postanowienia umowne, ujęte w § 6 umowy, regulujące kar umowne i podstawy odstąpienia od umowy, należy interpretować przy założeniu, że stanowią one pewną logiczną całość, korespondującą z pozostałymi oświadczeniami zawartymi w umowie i z istotą tego stosunku prawnego. Skoro zaś umowa zawarta przez strony przewidywała kary umowne za zawinione opóźnienie w realizacji poszczególnych zleceń (zwłoka), przyjęć należało, że umowa nie dawała podstaw do obciążania pozwanego karą umowną w przypadku odstąpienia od umowy z powodu niewykonania przez wykonawcę w wyznaczonych terminach usług, objętych trzema kolejnymi zleceniami, niezależnie od przyczyn opóźnienia. Sąd Apelacyjny stoi zatem na stanowisku, że warunkiem koniecznym dla przyjęcia, iż obciążenie pozwanego karą umowną za odstąpienie od umowy było zasadne, jest nie tylko wykazanie nieterminowego wykonania trzech następujących po sobie zleceń, czemu powód nie sprostał, ale również, że opóźnienie to było zawinione przez stronę pozwaną, na co także brak jest wystarczających dowodów. Skoro bowiem przesłanką odstąpienia od umowy było istotne naruszenie obowiązków umownych, to w sytuacji, gdy zwykle opóźnienie nie pociągało za sobą negatywnych konsekwencji prawnych dla zamawiającego, to nie powinno ono być kwalifikowane jako istotne naruszenie obowiązków umownych i stanowić podstawę dla zamawiającego do odstąpienia od umowy.

Za chybiony Sąd uznał zarzut naruszenia przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych poprzez zakwalifikowanie wniosków pozwanego o rozłożeniu należności z tytułu kar umownych na raty jako tzw. uznania niewłaściwego, zamiast tzw. uznania właściwego, stanowiącego oświadczenie woli. W tym miejscu wyjaśnienia wymaga, że uznanie roszczenia może być dokonane w dwóch formach: jako uznanie właściwe oraz uznanie niewłaściwe. Pierwsze stanowi nieuregulowaną odrębną umowę ustalającą co do zasady i zakresu istnienia albo nieistnienia jakiegoś stosunku prawnego, drugie zaś określone jest jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. Uznanie niewłaściwe jest przyznaniem obowiązku świadczenia wynikającego z innego źródła, a więc deklaratywnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje i że dłużnik nie zamierza się uchylić od jego wypłacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2005 r., I CK 580/04, LEX nr 301787). Jest to więc każdy przypadek wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że

dłużnik uważa roszczenie za istniejące i przyznane (por. wyrok Sądu najwyższego z 7 marca 2003 r., I CKN 11/01, LEX nr 83834; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8 stycznia 2013 r., V ACa 913/12, LEX nr 1314724). Jak podkreśla się w orzecznictwie, zachowanie zobowiązanego ma być na tyle przekonujące, by mogło uzasadniać oczekiwanie uprawnionego, iż świadczenie na jego rzecz zostanie spełnione (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 2010 r., I CSK 457/2009, LEX Polonica nr 2274412). Nie zmienia to jednak stanowiska, zgodnie z którym uzewnętrznione zachowanie dłużnika musi potwierdzać istnienie skonkretyzowane długu. Dla zakwalifikowania zachowania dłużnika w kategoriach uznania roszczenia konieczne jest bowiem stwierdzenie, że z rozeznaniem daje wyraz temu, iż wierzycielowi przysługuje w stosunku do niego wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego. Bardziej szczegółowa identyfikacja wierzytelności, w związku z którą następuje uznanie długu jest warunkiem zakwalifikowania w tych kategoriach konkretnego zachowania się dłużnika w tych przede wszystkim sytuacjach, gdy strony sporu pozostają ze sobą w rozmaitych stosunkach prawnych, z których mogą wynikać różne wierzytelności pieniężne.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym wnioski pozwanego o rozłożeniu należności z tytułu kar umownych na raty stanowią przejaw tzw. niewłaściwego uznania długu. Niemniej jednak, wskazać należy, że kluczowe w niniejszej sprawie jest to, iż sam fakt uznania nie stoi na przeszkodzie do późniejszego wykazywania, że zobowiązanie w ogóle nie istniało. O ile uznanie - jako czynność przedprocesowa - może co prawda wywoływać określone skutki materialnoprawne (np. w zakresie przedawnienia - art. 123 § 1 pkt 2 k.c.), to nie modyfikuje ona w żaden sposób stosunku, którego dotyczy. Sąd Apelacyjny przyjął więc, że z faktu złożenia przez pozwanego wniosków o rozłożenie na raty należności z tytułu naliczonych przez powoda kar umownych, nie sposób wysnuć domniemania istnienia długu, ani też mówić o przyznaniu faktów, które zwalniałyby sąd od prowadzenia dowodu, gdyż zgodnie z art. 229 k.p.c. powinno ono nastąpić w toku postępowania. Jedynie w sytuacji biernej postawy strony w toku procesu, zgodnie z art. 230 k.p.c., sąd może poprzestać na dokumencie uznania. Taka sytuacja w niniejszej sprawie jednak nie zachodzi, albowiem pozwany od początku niniejszego postępowania sądowego konsekwentnie kwestionował dochodzone roszczenia, domagając się oddalenia powództwa w całości. Podkreślenia wymaga przy tym to, że dopóki nie zapadło orzeczenie sądowe, kończące postępowanie w rezultacie dokonanego uznania, dopóty uznanie może być skutecznie odwołane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1971 r., II PR 58/71, NP 1972, nr 3, s. 492, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, OSNP 2010, nr 23-24, poz. 281).

Z przedstawionych przyczyn, stosując normę art. 385 k.p.c., orzeczono o oddaleniu apelacji w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł, stosując normę art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. w zw. z art. 109 § 1 k.p.c. Na zasądzone od powoda - jako przegrywającego postępowanie odwoławcze w całości - koszty procesu składają się koszt wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 roku, poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji oraz kwota 398 zł tytułem wydatków wskazanych w spisie kosztów strony pozwanej (k. 1030).

Nadto, Sąd apelacyjny uwzględnił zażalenie pozwanego na postanowienie o kosztach postępowania, zawarte w punkcie drugim zaskarżonego wyroku, w związku z czym, zmienił zaskarżone postanowienie, orzekając jak w punkcie trzecim wyroku, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., jak w punkcie czwartym wyroku. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika strony pozwanej w postępowaniu zażaleniowym, ustalone stosownie do § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. oraz koszty sądowe w postaci opłaty od zażalenia w kwocie 36 zł.

Halina Zarzeczna Ryszard Iwankiewicz Krzysztof Górsk